

Do twierdzy po przygodę

Napisano dnia: 2020-07-14 09:00:33



KŁODZKO. Przed turystami sukcesywnie otwiera się kolejne uporządkowane przestrzenie twierdzy głównej. Tym samym wędrowcy docierają do miejsc dla nich zupełnie dotychczas nieznanych, ale potwierdzających, że w przeszłości forteca była takim miastem w mieście.

*- Przed dwoma laty zrealizowaliśmy ścieżkę dydaktyczną, przybliżającą przeszłość twierdzy - mówi burmistrz Kłodzka **Michał Piszko**. - Zwiedzającym udostępniliśmy Kojec, tj. obszar znajdujący się pomiędzy bramą główną a fosą numer 1. Niedawno zespół pracowników tego obiektu, we własnym zakresie, odrestaurował i udostępnił zwiedzającym kolejne chodniki kontrminerskie. Zapowiada sukcesywne otwieranie ich kolejnych odcinków i następnych kazamat.*



Wydarzeniem stanie się wpuszczenie turystów do Donjonu. To czteropiętrowa budowla najwyżej posadowiona na obszarze twierdzy. Ma bardzo dużą powierzchnię do zagospodarowania. W przeszłości funkcjonowała w niej piekarnia oraz rzemiosła niezbędne dla codzienności wojska stacjonującego w fortecy.

- To jeszcze nieco potrwa, natomiast już zadaliśmy o to, aby do naszego zabytku mogło docierać jak najwięcej grup zorganizowanych. Z myślą o nich na tyłach twierdzy są stanowiska dla autobusów. Natomiast wychodząc naprzeciw artystom występującym na fortecznych koncertach przygotowano zaplecze sceniczne - dodaje wódatarz.

(bwb)

Foto **klodzko.pl**